

**Oświadczenie złożone
przez senator Janinę Fetlińską
na 43. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 listopada 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

Szanowna Pani Prezydent!

W zarządzanym przez panią mieście są ulice: Rabatowa i Radiowa, Radarowa i Radosna, Racjonalizacji i Radłowa, Remontowa i Resorowa, Rezedowa i Reżyserka, Robotnicza i Rejonowa, Rumiana i Rumiankowa, Równa i Ruchliwa. Wiele jest w mieście ulic o nazwach banalnych, przypadkowych, pozbawionych ważnych konotacji. Wśród nazw warszawskich ulic zaczynających się na literę „r” nie można się jednak doszukać ulicy noszącej imię jednego ważnego patrona. Zabrakło ulicy Ronalda Reagana.

To nie tylko jeden z wybitniejszych prezydentów Stanów Zjednoczonych – gdy Reagan zasiadł w fotelu prezydenckim, kraj był pogrążony w recesji, a prezydent doprowadził go do dobrobytu trwającego jeszcze długo po zakończeniu jego kadencji – to także wielki przyjaciel Polski i Polaków i niekwestionowany współtwórca naszej niepodległości. Reaganowska doktryna „pokój przez siłę” oraz realizacja planu tego wielkiego wizjonera i zdecydowanego antykomunisty doprowadziła do rozpadu sowieckiego imperium. Choć w Stanach Zjednoczonych wielu było prezydentów podejmujących działania życzliwe Polsce i Polakom, to jednak tylko Ronald Reagan wyzwolenie naszego kraju i innych narodów Europy Wschodniej spod sowieckiej dominacji uznał za jeden z najważniejszych celów swojej prezydentury. Pomoc materialna dla „Solidarności”, programy militarne zmuszające ZSRR do inwestycji na samobójczą skalę, zdecydowane sankcje w chwili wprowadzenia stanu wojennego to decyzje prezydenta, które zmierzały do przywrócenia nam wolności.

Zwracam się do pani prezydent z gorącym apelem o naprawienie niedopatrzenia i sprawienie, aby jednej z reprezentacyjnych warszawskich ulic zostało nadane imię Ronalda Reagana. Jesteśmy to winni temu wielkiemu prezydentowi.

Z poważaniem
Janina Fetlińska